



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
W CZĘSTOCHOWIE**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Przemysł węglowy wykonał plan na r. b. Zakłady Budowy Maszyn Ciężkich i trzy dalsze huty meldują o rozpoczęciu produkcji 3 roku 6-latk

27 bm. resort Min. Górnictwa wykonał plan produkcyjny 1951 r. Wzrost wartości w stosunku do r. 1950 wynosił 15,5 proc. Wzrost wydajności pracy na robotnikogodzinę wynosił 8,5 proc. w stosunku do 1950 r. Zakłady pracy podległe Min. Górnictwa obniżyły koszty własne średnio o 4,7 proc. w stosunku do 1950 r. Przemysł węglowy wykonał państwowy plan wydobycia 27 bm. Wśród niejedynczo przemysłu węglowego wysunęły się na czoło: Zjednoczenie Rybnickie, Zabrzezańskie i Chorzowskie. Spórząd zakładów koksowniczych - do 20 bm wykonywał plan. Produkcja koksownicza: Makosnowy, Zakłady "Szczecin" i Zakłady "Orunia". Spórząd fabryk maszyn górniczych znacznie przekroczył plan: Śląska Fabryka Sprężarek Górniczych "Montana", Fabryka Sprzętu Hutniczego i Odlewnia Sialowa "Sosnowiec". Fabryki maszyn rozpoczęły w 1951 r. produkcję kombinatów, ładowarek do kamienia, węgriarek koksowniczych, transportatorów lekkich itd. W tym terminie wykonywał plan rafinerie nafty: Centralny Zarząd Górnictwa i cegielnie przemysłu węglowego.

talie zmniejszono spalanie węgla o 5 statnio zbiornicze wojewódzkie Centrali Odpadków Użytkowych w Szczecinie, Zielonej Górze, Rzeszowie i Wrocławiu.

Sukcesy hutników 6,5 mln. zł wynieśli wartość ponadplanowej produkcji hut "KOSCIUSZKO", której załoga 27 bm. wykonała plan roczny. Szczególnie duże są osiągnięcia stalowników tej huty. Co drugi wytop w br. był przyspieszony, dzięki czemu w dniu 27 bm. pociąg wydadłowy stalowni wzrosła o 10 proc. 22 bm. podobny sukces odniosła załoga hut "SZCZECIN", a 24 bm. - załoga huty "ŁAZISKA".

Przedterminowo wykonywany plan roczny Przedsiębiorstwa Robot Czerpalnych i Podwodnych w Szczecinie, to inn. ważne prace w bazie rybołówstwa dalekomorskiego w Świnoujściu, przy budowie pirsu (moła), największego w Europie - łasztowa węglowego w Szczecinie, na nowym na brzeżu kanału Dębickiego oraz na trasie toru wodnego Szczecin - Świnoujście. Szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych, które jeszcze w końcu października zakończyły roczny plan produkcji sztucznego jedwabiu. 23 bm. wykonywał plan we włóknie ciętym. Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Syzmańskiego w Łodzi wykonywał plan 24 bm.

W Wydziesięciu załogi 42 fabryk wykonały już plan roczny, a m. inn. załoga Zakładów Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego zakończyła realizację planu 22 bm. Zakłady branży artykułów i tkanin technicznych, które wykonywały plan na 11 dn. przed terminem, wprowadziły w r. b. do produkcji nowe asortymenty towarów, dotychczas nieprodukowanych w kraju. 21 bm. wykonywany został roczny plan obrotu Centralnego Zarządu Przemysłu Gastronomicznego. O przedterminowym wykonaniu planu skupu odpadków zameldowały o-

Pozdrowienia z Gorki



Załoga FSO na zeraniu, w związku z przedterminowym uruchomieniem fabryki, otrzymała od zespołu Zakładów Samochodowych im. Molotowa 12 Gorki depeszę z życzeniami dalszych sukcesów w pracy. W odpowiedzi skierowano list z podziękowaniem. Na zdjęciu: Trzej depeszę Zakładów Samochodowych im. Molotowa 12 Gorki odczytuje brzdączie ZMP pracownica FSO Żerań, Alicja Felikska. CAF Foto Z. Włodarski

Akcja upowszechnienia wiedzy rolniczej Uchwała Rady Ministrów

Nowym wyrazem troski Rządu o rozwój rolnictwa jest podjęta ostatnio przez Radę Ministrów uchwała w sprawie upowszechnienia wiedzy rolniczej. Uchwała ta nakreśla program, daje wytyczne i stwarza formy organizacyjne dla masowego upowszechnienia nowoczesnych metod uprawy roślin i hodowli zwierząt - metod opartych na dorobku naszej nauki rolniczej oraz osiągnięciach przedwójnej nauki i praktyki rolnictwa radzieckiego. Spopularyzowanie wśród naszerzych chłopów tych metod, wskazuje nowoczesne sposoby podniesienia produkcji, pozwoli na dalsze unowocześnienie naszej gospodarki rolnej, umożliwi wykorzystanie tkwiących w niej potencjalnych rezerw. W okresie najbliższych lat dążyć będzie do upowszechnienia i masowego wprowadzania do gospodarstw chłopskich najbardziej podstawowych metod racjonalnej gospodarki na roli. Intensywnie zadaniem propagandy rolniczej jest pobudzenie zainteresowania do pogłębienia wiedzy rolniczej, do przeprowadzania doświadczeń z wprowadzaniem nowych roślin. Upowszechnianie wiedzy rolniczej prowadzone będzie głównie przez organizowanie systematycznych odczytów i szkoleń na kursach. Szerekie rozwinięie jest propagandę radiową, fil-

Większość powiatów już przekroczyła 90 proc. planowego skupu zboża

Bliski termin zakończenia dostaw - mobilizuje chłopów

Za kilka dni mija ustawowy termin, w którym wszyscy rolnicy obowiązani są w pełni wykonać planowe dostawy zboża dla Państwa. Większość powiatów przekroczyła już 90 proc. rocznego planu skupu zboża i została zwolniona z odpisyw i miarek. Codziennie dalsze powiaty meldują o osiągnięciu tej granicy, a także o wykonaniu w całości rocznych planów skupu zboża. W pow. wydziesiątym (woj. bydgoskie), który przekroczył już 90 proc. rocznego planu, zbiorowe dostawy miały ostatnio miejsce w 6 gminach, gdzie 450 chłopów przywoziło do punktów skupu kilkaset ton zboża. W gm. Raławie, powiat Głubczyce, (woj. opolskie) współzawodniczące grupy Wierzeń i Dzierżysławice odstawiały ostatnio do furmankach - ponad 82 tony zboża.

Wypowiedź Anny Seghers - laureatki Stalinskiej Nagrody Pokoju

Berlin (PAP) - Dziennik "Prawda" zamierza wypowiedzieć Anny Seghers, w sprawie jej wyjątkowej nagrody Pokojowej. Anna Seghers stwierdza m. in.: W Niemczech walka o pokój jest nierozdzielnie związana z walką o jedność europejską. Życie w jednym wolnym kraju, w pokoju ze wszystkimi narodami - oto głośno wyrażone pragnienie milionów Niemców. Pragnienie to wyraża delegacja niemiecka w ONZ, pragnienie to zawarte jest w każdym słowie, w każdym czynie niemieckich bojowników o pokój. Mała, daleka wioska gdzie w tej chwili przebywam, z jej ludźmi prac-

4.200 punktów rzemieślniczych w miastach i wsiach

Ostatnio uruchomiono na terenie kraju blisko 200 nowych rzemieślniczych punktów usługowych wszystkich branż. Najwięcej otwarło ich w woj. krakowskim, wrocławskim i poznańskim. Ogółem więc czynnych jest obecnie w miastach i wsiach prawie 4.200 rzemieślniczych punktów usługowych.

Choinki noworoczne w całym kraju 120 tys. dzieci na zabawach TPD

27 bm. w całym kraju rozpoczęły się uroczystości "choinek noworocznych". Uroczystości dla 120 tys. dzieci zorganizowało TPD w ośrodkach przemyśle sowych i w wszystkich miastach wojewódzkich W zabawach wezmą liczny udział dzieci z okolicznych wsi. W Warszawie w 10 wspaniałe udekorowanych salach szkoły TPD nr 11 pierwszego dnia uroczystości bawili się 1.200 dzieci stolicy oraz wsi wojewarzewskiego, m. in. z PGR Biela, Zabrowo, Leszno i Jabłonna. (Sprawozdanie patrz str. 4).

Amerkańscy szpiegzy, terroryści i dywersanci schwytani na terytorium Rumunii i Bułgarii

Wyroki sądów w Bukareszcie i Sofii

BUKARESZT. (PAP). - Przed sądem wojskowym w Bukareszcie toczył się ostatnio proces grupy amerykańskich szpiegów, terrorystów i dywersantów. Zostali oni zrzucony na spadochronach w nocy z 17 na 18 października na terytorium rumuńskie z samolotu amerykańskiego, który startował z Grecji. Władze bezpieczeństwa aresztowały 4 szpiegów i dywersantów: Kennetha Spalanka, Willema Spindlera, Matiasa Bonna i Ilo Puję. Piąty szpieg, który wchodził w skład grupy, George Versan, wykonując instrukcje wywiadu amerykańskiego, popełnił samobójstwo. Przy aresztowanych znaleziono 6 pi stoletów, 5 automatów, karabin, 10 granatów, znaczną ilość amunicji, 5 spadochronów, 5 radiostacji nadawczych, mapy wojskowe, kompas, lornetki, filszywe dokumenty i zaświadczenia, znaczną ilość pieniędzy w złocie i banknotach oraz ampułki z trucizną. Zdemaskowani szpiegzy i dywersanci w toku procesu uznali, że zwerbowani zostali przez wywiad amerykański w obzbie dla tzw. osób przesiłowno-wojskowych, a następnie przejęci przez milicję obywateli Bułgarii. Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii odrzuciło prośbę zbrodniarzy o uwolnienie. Wyrok został wyronany SOFIA. (PAP). - Sąd okręgowy w Sofii wydał wyrok w procesie grupy agentów wywiadu amerykańskiego, amerykańskiego i angielskiego, przetruczo-nych z Turcji na terytorium bułgarskiej w celach szpiegowskich i dywersyjnych. Oskarżeni uznali, że wywi. ame- rykański powierzył im zadanie pracy gotowania aktów terrorystycznych i dywersyjnych w Rumunii oraz zbieranie wiadomości szpiegowskich, dotyczących armii rumuńskiej, jej u-zbrojenia, lotnisk, przemysłu obronnego oraz przemysłu naftowego. Sąd wojskowy w Bukareszcie skazał Spalanka, Bonna, Spindlera i Puję na karę śmierci przez rozstrzelanie za zdradę, szpiegostwo oraz działalność podziemną skierowaną przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu Rumunii Republiki Ludowej. Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii odrzuciło prośbę zbrodniarzy o uwolnienie.

Szkolenie dywersantów lotniczych w USA

Nowy Jork. (PAP). - Dziennik "New York Times" donosi, że "21 grudnia na uniwersytecie w Syrakuzach (stan Nowy Jork), odbyła się pro-mocja 95 oficerów i szeregowych lotnictwa wojskowego, stanowiących pierwszą grupę wykwalifikowanych specjalistów języka rosyjskiego, która przesiłana intensywny 11-miesięczny kurs. Jak wynika z dalszych informacji pisma, absolwenci kursu przeszli specjalny kurs historii, geografii i ekonomii. Zw. Radzieckiego niezbędny przy wykonywaniu zadań "lotniczych". Z oświadczenia dyrektora nauk Walsha wynika, że "ciało pedagogiczne" tej szkoły języka rosyjskiego składa się prawie w całości z zdających swej obranej wybitnych specjalistów.

O budowie kanału Wolga-Don

MOSKWA (PAP). 28 bm. mija pierwsza rocznica historycznej uchwały Rady Radzieckiej w ZSRR. Poje- żańsko-Dońskiego Kanału Zeglownego. Zgodnie z tą uchwałą ustalony uprzednio okres budowy kanału skrócony został o 2 lata. Kanał Wolga-Don stanowi ważne ogniwo w gigantycznym planie przeobrażenia przemyłu w ZSRR. Poje- żańsko-Dońskiego Kanału Zeglownego. Kanał odbiegają znacznie. Jak wiadomo kanał odbiegają znacznie do eksploatacji już na wiosnę 1952 r. W szybkim tempo- ci kończy się prace przy montażu potężnych stacji pomp oraz śliz-

Pozdrowienia KC WKP(b) dla Williama Gallachera

LONDYN (PAP). Przewodniczący Komunistycznej Partii W. Brytanii William Gallacher otrzymał od KC WKP(b) depeszę następującej treści: "Z okazji 40 rocznicy Wszschch u-roczin przesyłamy Wam jako prze-wodniczącemu Komunistycznej Partii W. Brytanii i jednemu z najstar-szych działaczy brytyjskiego ruchu robotniczego braterskie pozdrowienia. Żyjemy zdrowia i sukcesów w Was-zej działalności, zmierzającej do obrony pokoju i żywotnych interesów ludzi pracy."

Amerkański sabotaż uniemocnili porozumienie w Korei

PEKIN. (PAP). - Na posiedzeniu podkomisji omawiającej sprawę zawar-tcia rozejmu w Korei, nie poczyniono 28 bm. żadnych postępów, ponieważ Ane- rykanie stosują nadal taktykę prze-wlekania rokowań. Delegaci koreańskie - chińscy przy-drożyli, że ich ostatnie propozycje- światowej i szeregami dążeniami do zawarcia rozejmu. Delegaci amerykańscy zignorowali wysiłki strony koreańskie chińskiej zmierzające do osiągnięcia porozumie-nia w sprawie rozejmu przed upły-wem terminu, w czasie którego oba- wiąguje obecna linia demarkacyjna. Delegaci amerykańscy rozmiennie prze-ciągają rokowania i nie zdrażają żadnych chęci osiągnięcia porozumie-nia przed upływem tego terminu.

Wypowiedź Anny Seghers - laureatki Stalinskiej Nagrody Pokoju

Berlin (PAP) - Dziennik "Prawda" zamierza wypowiedzieć Anny Seghers, w sprawie jej wyjątkowej nagrody Pokojowej. Anna Seghers stwierdza m. in.: W Niemczech walka o pokój jest nierozdzielnie związana z walką o jedność europejską. Życie w jednym wolnym kraju, w pokoju ze wszystkimi narodami - oto głośno wyrażone pragnienie milionów Niemców. Pragnienie to wyraża delegacja niemiecka w ONZ, pragnienie to zawarte jest w każdym słowie, w każdym czynie niemieckich bojowników o pokój. Mała, daleka wioska gdzie w tej chwili przebywam, z jej ludźmi prac-

Na str. 2 Przemówienie Ministra Wyszyńskiego

Dopuszczacie się nie do sianej zbrodni przeciw prawu międzynarodowemu, przeciw pokoiwi

Min. Wyszyński potępia amerykańską ustawę o finansowaniu dywersji i zdrady

PARYŻ (PAP). — Sześć delegatów radzieckich, min. Wyszyński wystąpił w Komisji Politycznej promowującej, w którym podsumował wyniki dyskusji na temat „oszczędnych działań i intensywności St. Zjednoczonych w wewnętrznej obronie krajów”, analiza na ten cel. W wyraz w podpisaniu przez Truman ustawy o wysygnowaniu na ten cel 100 mln. dolarów.

Ustawa ta, z 10 października r.b. — stwierdził min. Wyszyński — to jeszcze jeden krok na drodze do nowej wojny światowej. Zależy śmiech i zdziwienie budzić musi twierdzenia — zresztą, są to twierdzenia, a nie w nie wierzą — że jest to ustawa, która nigdy nie będzie stosowana.

Nieodparte fakty i dowody

Aby z całą tą sprawą skończyć — ciągnął dalej min. Wyszyński — uważam za konieczne zresumować to, cośmy dowiedli, opierając się wyłącznie na fakty i dowody kongresmanów amerykańskich w Komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów. Coż znawali oni? Co stwierdzili?

Stwierdzili oni, **PO PIERWSZE**, że poprawka do ustawy z 10 października, włączona do tej ustawy, a zatem i cała ustawa z 10 października ma na celu finansowanie i werbowanie po stronie amerykańskiej i innych państw spódnę z „uciekników”, że Związek Radziecki, w krajach demokracji ludowej, tworzenie z nich formacji wojskowych, tworzenie z nich takich uzbrowionych grup, które mogłyby być, podobnie jak i poszczególne osoby, wykorzystane w celu wywołania planow. „łuku” ataku na Europę.

Jakich planów? Mówiłem — planów „obrony”, my twierdzimy, że nie są to plany obrony, lecz plany agresji. Pozostawiam jednak chwilkę na ucho sprawie, jakie są to plany: w każdym razie są to plany bloku atlantyckiego.

Oto co znawali ci kongresmani, po pierwsze. Czy możecie to negować? Nie możecie i nie negowaliście.

PO DRUGIE, stwierdzili oni, że formowanie tych uzbrowionych oddziałów i przyznacanie do udziału w takich poczynaniach militarnych poszczególnych osób, dobranych spośród uciekinierów ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, jak również znajdujących się na terytorium tych państw, ma na celu utworzenie „pętli” w terytorium „złoty” państwa Dulles — „rozmięszczenie jej w dogodnych punktach wzduż granic Związku Radzieckiego i wykorzystanie jej” przeciwko ustrojowi państwowemu i społecznemu, które ugruntuwały się w tych krajach w wyniku wyrażenia niekierowności i bezwzględności.

Przynajmniej **PO TRZECIE**, że powyższe oddziały zbrojne oraz poszczególne osoby, przyciągnięte do wojny w stosunku do wymienionych wyżej krajów działalności, będą za pieniądze — 100 milionów dolarów — wysygnowane na ten cel przez USA i terytorium innych krajów bloku atlantyckiego, będą też na terytorium ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Znawali oni, **PO CZWARTE**, że oddziały zbrojne będą formowane jako narodowe oddziały wojskowe z ich naturą, w celu wywołania „łuku” i odpowiednim dowództwem narodowym.

Znawali oni, **PO PIĄTE**, że formacje wojskowe włączone zostaną do armii bloku atlantyckiego, jako legio ni narodowe. Mogą być one włączone również do tzw. armii europejskiej.

Znawali oni, wreszcie, że poza tworzeniem tych formacji wojskowych w celach, o których wyżej mówiłem — poszczególne grupy i poszczególne osoby

Dar górników NRD da AGH w Krakowie

Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie otrzymała pieniężny dar od górników NRD. Jest to cenny i wartościowy zbiór najcenniejszych minerałów, a w szczególności rud i kruszców występujących na terenie Turyni i Saksonii.

Z tego ten, posiadający wysoką wartość naukową i dydaktyczną, zawiera 100 różnego rodzaju minerałów. Górny NRD przesłał również serdeczny list do profesorów i studentów Akademii Górniczo-Hutniczej.

ności wymienionych wyżej krajów i dokonywania aktów terroru, które, według Kerstena — autora tej popularyzacji — winny odegrać poważną rolę w urzeczywistnieniu planów „partia zwa. ruchu „wyzwoleńczego” w krajach Europy Wschodniej.

Czy sądzicie, że można po prostu zwykłym negowaniem odnieść się od rzeczywistych przekonaniom faktów i dowodów? Można, przynajmniej nasz wniosek przy pomocy rak, ale nie potraficie uzasadnić waszego głosowania. Takiego głosowania nie było się, natomiast prawda, jak sądzicie z worka, zawsze wyjdzie na światło dzienne. Zawsze da o sobie znać i znajdzie, z tej samą dającą, którą ceną ją prawdę i umiają bronić prawdę.

»Płaszcz i sztylce« — nowe normy prawa międzynarodowego

Zw. Radzieckiemu. Mówi się przy tym: „Tak, my te oddziały formujemy, szkolimy, trenujemy”, ale — jest to tylko „pomoc” dla biednych uciekinierów.

Ale czy taka „pomoc” jest dopuszczalna? Rząd St. Zjednoczonych w okresie pokoju przeznacza sumy pieniężne na ekwipowanie i formowanie „organizacji”, dywersyjnych, terrorystycznych band, czyli formacji wojskowych spośród tzw. uciekinierów, a w rzeczywistości spośród renegeatów i zdradców ojczyzny. Oczywiście, są wśród nich również ludzie o szlachetnym sercu i sumieniu, którzy nie myślą już o swym honorze, lecz tylko o suchym chociażby kawałku chleba.

Ala gdy wy tych ludzi wybieracie, gdy ich włączacie do swych oddziałów wojskowych, gdy przydzielacie ich w mundur narodowy, szkielet, odzież i przysposobienie do tego, aby potem wzięli udział w zbrodni, to wchyciliście ich do swego prawa powołanie, że dopuszczacie się niesłychanej zbrodni przeciwko prawu międzynarodowemu, przeciwko zasadom prawa międzynarodowego, przeciwko normalnym stosunkom dyplomatycznym, które istnieją w całym obszarze państw, w tym na terytorium Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w celu popędzania zbrodni, wymienionych przez członków waszego parlamentu, przeciwko pokojowi. Mamy pełne prawo do powołania.

Rząd St. Zjednoczonych w okresie pokoju, właśnie w chwili obecnej, szkolą pod względem wojskowym tych ludzi w celu popędzania zbrodni, w tym na terytorium Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w celu popędzania zbrodni, wymienionych przez członków waszego parlamentu, przeciwko pokojowi. Mamy pełne prawo do powołania.

Światowy ruch pokoju — uzbudza zaniepokojenie podżegaczy wojennych

Manfield (dalej USA) i inni — mówił w ostatnim ciągu min. Wyszyński — usłowski dowództwo, że komitety pokoju są narzędziem reakcyjnej polityki i wywołują zaniepokojenie państw. Oświadczenia takie, rzecz jasna, nie wyrażają najmniejszej krytyki.

Pragnienie pokoju, dążenie do zapobieżenia niebezpieczeństwu nowej wojny, wywołuje wszystkie narody i wszystkie państwa. Dążenie do pokoju, które stara się nie dopuścić do powtórzenia się cierpienia wojny światowej, polityka zagrażająca Związkowi Radzieckiemu zmierzająca do zachowania pokoju i do usunięcia niebezpieczeństwa nowej wojny. I dlatego radziecka polityka zagranicza cieszy się zaufaniem tylu milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Cieszy się ona zaufaniem milionów ludzi, ponieważ odpowiada im ich najczystsze pragnienie.

Konkretnie działania przeciw ZSRR — nie abstrakcyjna ustawa

W związku z ustawą z 10 października przedstawicielstwa USA usiłowali powziąć, że ustawa ta jest czymś teoretycznym, że nie ma żadnego praktycznego znaczenia, natomiast nie podjęto rzekomo żadnego konkretnego działania. Są to czcze słowa. Wynika to z następujących faktów. Niedawno Kolegium Wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR rozpatrzyło sprawę dwóch dywersantów amerykańskich — Osmano wa Sarajewo i „KARLOVACI”. Wobec nich wyrokiem sądu orzeczono więzienie, z „dipso”, z tych sążnów się wolało. St. Zjednoczone systematycznie przeciągają i zamierzają nadal przy ciągać na swą służbę. W sierpniu br. dywersanci ci zostali zrzucony na spadochron w rejonie amerykańskiej granicy w rejonie Mołdawskiej Republiki Radzieckiej, lecz zostali zatrzymani. Znalaziono przy nich fałszywe dokumenty, broń, trućie i inne środki dla dokonywania aktów dywersji i terroru, jak również powieszony sznur pieniężny.

„Nie dopuścimy do nowej wojny”

List marynarzy niemieckich do polskich marynarzy żegluga na Odrze

Na wzorem w wysłkach przytrustwośnieniu naszego narodowego planu gospodarczego. Z podziwem patrzymy na Wasze coraz to nowe sukcesy w odbudowie żegluga.

W zakończeniu listu — marynarze niemieccy stwierdzają: „Współ granice polułu na Odrze i Odra łączą nas we wspólnej walce, przeciwko tym siłom, które obecnie chcą uważać te granice za powód do nowej wojny. Na wszystkich Polakach i Niemcach spoczywa zaszczytny obowiązek wspólnej walki dla dobrej i szczęśliwej przyszłości — przy współpracy niemieckich, którzy wycierają przeciwko tym granicom pokój, która pograży świat w nowej straszliwej wojnie. Nie dopuścimy do nowej wojny! Niech żyje pokój!”



MOSKWA. W okresie powolnego śladu niemieckiej w przedsiębiorstwach min. przemysłu budowy maszyn drogowych — w budowie maszyn i urządzeń produkcyjnych — ponad 40 typów maszyn. Radziecki przemysł budowy maszyn wyprodukował w tym czasie 1000 maszyn i urządzeń technicznych.

MOSKWA. W Moskwie odbył się koncert Zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej — w składzie: polski, czeskosłowacki, bułgarski, węgierski, rumuński, albański, chiński i japoński.

PRAGA. W Pilźnie odbyła się uroczystość przemianowania zakładów produkcyjnych „Skoda” — na zakłady im. Lenina.

ROTTERDAM. Przybył tu radziecki statek „Smarda”, który drodze do Rotterdamu przewoził salę nowego parowca belgijskiego „Jean-Marie”.

MONACHIUM. W mieście Straubing odbył się koncert w domku na wyspach amerykańskiego pułku czołgów. Człowiek zarysował, że w Japonii zatrudniono 150 tysięcy robotników przemysłu włókienniczego.

Uczeni radzieccy na kongresie historyków polskich

Do Polski przyjechała delegacja Akademii Nauk ZSRR, w skład delegacji wchodził sekretarz Akademii, dyrektor Instytutu Historii Akademii Nauk B. Grewkow, członek Akademii E. Kosmiński, dr nauk historycznych, dyr. Instytutu Słownictwa i Nazw, redaktor miesięcznika „Wprowasz Istori” — P. Tretakow oraz dr nauk historycznych, profesor Uniw. Moskiewskiego — A. Sidorow.

Delegacja naukowców radzieckich wzięła udział w Ogólnopolskiej Konferencji Historyków, która rozpoczęła się w Ostrowku 28 bm. i potrwia do 12.12 r.

Związkowa praca kulturalno-oświatowa winna mobilizować do walki o wykonanie zadań Planu 6-letniego

Uchwała VIII plenum CRZZ

VIII plenum CRZZ powzięło uchwałę w sprawie pracy masowo — politycznej w związkach zaw.

Uchwała podkreśla na wstępie szerokie powołanie osiadłego i kulturalnego — oświatowej zw. zaw. Dzięki wszechstronnej pomocy Państwa Ludowego związki zawodowe prowadzą ogromną pracę wychowawczą, rozszerzając ją roku na rok zasięg swego działania i w chwili obecnej na terenie całego kraju działa ponad 10.500 świetlic, 240 klubów fabrycznych i 101 domów kultury. Miarą czynnego udziału w związkowej w procesie upowszechniania kultury jest liczba ob. 12 tyś. 500 tys. w chwili obecnej — dzięki wzmoczeniu wysiłków produkcyjnych klasy robotniczej wyróżniły się specjalne zespoły artystyczne, które swą działalnością ściśle wiążą z pracą swego danego zakładu. Obecnie pracuje już ponad 1.500 takich zespołów.

Plenum stwierdziło również, że w dotychczasowej działalności kulturalnej i wychowawczej zw. zaw. istniała jeszcze poważna braki. M. in. bytoby im nie było dostateczny masowo — politycznej i niedostateczny jeszcze wpływ na organizację i realizację politycznej z zagadnieniami produkcyjnymi.

Uchwała ta, w szczególności z jego zamianowaniem do przemawiania i do podjęcia „protestowania” własnych wystąpień.

Prasa amerykańska wiele pisze o różnych „alternatywach” mistrza Johna McCloya, zwanego „królem” amerykańskiego wytwórczości stalowej, zarządcy jednej z największych amerykańskich „gauleiterów” Niemiec zachodnich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wymyślił również kilka sposobów, aby osiągnąć cel, który jest mu bardzo ważny.

Prasa amerykańska wiele pisze o różnych „alternatywach” mistrza Johna McCloya, zwanego „królem” amerykańskiego wytwórczości stalowej, zarządcy jednej z największych amerykańskich „gauleiterów” Niemiec zachodnich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wymyślił również kilka sposobów, aby osiągnąć cel, który jest mu bardzo ważny.

Prasa amerykańska wiele pisze o różnych „alternatywach” mistrza Johna McCloya, zwanego „królem” amerykańskiego wytwórczości stalowej, zarządcy jednej z największych amerykańskich „gauleiterów” Niemiec zachodnich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wymyślił również kilka sposobów, aby osiągnąć cel, który jest mu bardzo ważny.

Prasa amerykańska wiele pisze o różnych „alternatywach” mistrza Johna McCloya, zwanego „królem” amerykańskiego wytwórczości stalowej, zarządcy jednej z największych amerykańskich „gauleiterów” Niemiec zachodnich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wymyślił również kilka sposobów, aby osiągnąć cel, który jest mu bardzo ważny.

Prasa amerykańska wiele pisze o różnych „alternatywach” mistrza Johna McCloya, zwanego „królem” amerykańskiego wytwórczości stalowej, zarządcy jednej z największych amerykańskich „gauleiterów” Niemiec zachodnich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wymyślił również kilka sposobów, aby osiągnąć cel, który jest mu bardzo ważny.

Prasa amerykańska wiele pisze o różnych „alternatywach” mistrza Johna McCloya, zwanego „królem” amerykańskiego wytwórczości stalowej, zarządcy jednej z największych amerykańskich „gauleiterów” Niemiec zachodnich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wymyślił również kilka sposobów, aby osiągnąć cel, który jest mu bardzo ważny.

Prasa amerykańska wiele pisze o różnych „alternatywach” mistrza Johna McCloya, zwanego „królem” amerykańskiego wytwórczości stalowej, zarządcy jednej z największych amerykańskich „gauleiterów” Niemiec zachodnich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wymyślił również kilka sposobów, aby osiągnąć cel, który jest mu bardzo ważny.

Prasa amerykańska wiele pisze o różnych „alternatywach” mistrza Johna McCloya, zwanego „królem” amerykańskiego wytwórczości stalowej, zarządcy jednej z największych amerykańskich „gauleiterów” Niemiec zachodnich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wymyślił również kilka sposobów, aby osiągnąć cel, który jest mu bardzo ważny.

52 numer „Nowych Czasów”

MOSKWA (PAP). W Moskwie ukazał się 52 numer tygodnika „Nowe Czasy” („Nowoje Wremia”). Artykuły redakcyjne poświęcone były laureatom I konkursu literackiego „Wspólny” w dziedzinie literatury, w tym: „Wojna w Korei” itd.

Tak to wygląda z bliska

Co będzie na siódmej mapie?

raportie McCloya — nastąpiła zmiana. Mianowicie — wschodnia granica Niemiec przesunięta została na wschód, aż do granicy polsko — niemieckiej z 1939 roku.

W ten sposób Wrocław i Szczecin okazały się miastami niemieckimi. Dla umiarkowanego „ultraprawicy”, McCloy dokonał swei oryginalnej mapy wojennej — przesunięcia „granicy” na wschód od Odra, przy czym — jak się okazało — McCloya. Można sobie łatwo wyobrazić radość w rodzinie siostry Zinsner, a której jedna jest żoną Adenauera, a druga — siostrą McCloya.

W ten sposób Wrocław i Szczecin okazały się miastami niemieckimi. Dla umiarkowanego „ultraprawicy”, McCloy dokonał swei oryginalnej mapy wojennej — przesunięcia „granicy” na wschód od Odra, przy czym — jak się okazało — McCloya. Można sobie łatwo wyobrazić radość w rodzinie siostry Zinsner, a której jedna jest żoną Adenauera, a druga — siostrą McCloya.

W ten sposób Wrocław i Szczecin okazały się miastami niemieckimi. Dla umiarkowanego „ultraprawicy”, McCloy dokonał swei oryginalnej mapy wojennej — przesunięcia „granicy” na wschód od Odra, przy czym — jak się okazało — McCloya. Można sobie łatwo wyobrazić radość w rodzinie siostry Zinsner, a której jedna jest żoną Adenauera, a druga — siostrą McCloya.

W ten sposób Wrocław i Szczecin okazały się miastami niemieckimi. Dla umiarkowanego „ultraprawicy”, McCloy dokonał swei oryginalnej mapy wojennej — przesunięcia „granicy” na wschód od Odra, przy czym — jak się okazało — McCloya. Można sobie łatwo wyobrazić radość w rodzinie siostry Zinsner, a której jedna jest żoną Adenauera, a druga — siostrą McCloya.

W ten sposób Wrocław i Szczecin okazały się miastami niemieckimi. Dla umiarkowanego „ultraprawicy”, McCloy dokonał swei oryginalnej mapy wojennej — przesunięcia „granicy” na wschód od Odra, przy czym — jak się okazało — McCloya. Można sobie łatwo wyobrazić radość w rodzinie siostry Zinsner, a której jedna jest żoną Adenauera, a druga — siostrą McCloya.

W ten sposób Wrocław i Szczecin okazały się miastami niemieckimi. Dla umiarkowanego „ultraprawicy”, McCloy dokonał swei oryginalnej mapy wojennej — przesunięcia „granicy” na wschód od Odra, przy czym — jak się okazało — McCloya. Można sobie łatwo wyobrazić radość w rodzinie siostry Zinsner, a której jedna jest żoną Adenauera, a druga — siostrą McCloya.

W ten sposób Wrocław i Szczecin okazały się miastami niemieckimi. Dla umiarkowanego „ultraprawicy”, McCloy dokonał swei oryginalnej mapy wojennej — przesunięcia „granicy” na wschód od Odra, przy czym — jak się okazało — McCloya. Można sobie łatwo wyobrazić radość w rodzinie siostry Zinsner, a której jedna jest żoną Adenauera, a druga — siostrą McCloya.

Jutro zjazd delegatów Sam. Chłopskiej

Jutro w sali Powiatowej Rady Narodowej przy ul. Sobieskiego nr 7 odbędzie się powiatowy zjazd delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej. Porządek zjazdu zostanie wypracowany przez komisję organizacyjną tegoż zarządu oraz nastąpi wybór nowego władcy Oddziału Powiatowego. Początek zjazdu ustalono w pierwszym terminie na godz. 9, a w drugim na godz. 9.30.

Rejestracja mężczyzn rocznika 1934

W czasie od 2 do 31 stycznia 1952 r. przejdą rad narodowych i przeprowadzą pierwszą rejestrację mężczyzn, urodzonych w 1934 r. Przedpoborowi tego rocznika zobowiązani są zgłosić się do rejestracji w oddziałach powiatowych i narodowych w miejscu zamieszkania. Przy rejestracji należy przedłożyć metrykę urodzenia oraz dokumenty, stwierdzające wykształcenie i zawód zgłaszającego się, oraz zaświadczenie o odbyciu przesposobienia zawodowego, wykształcenia fizycznego i przysposobienia wojskowego w szeregach PO „Służba Polsce” i Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Z działalności powiatowej komisji do walki ze spekulacją

Powołana do życia we wrześniu br. komisja do walki ze spekulacją w powiecie częstochowskim miała niełatwe zadanie, gdyż powiat ten jest otoczony z dołżu do niektórych gmin utrudniony. Spośród 100 kontrolerów społecznych działających w gminach, większość nie spełniała należycie swych zadań, nie przywiązywała należytej wagi do swej funkcji. Dlatego też w wielu wypadkach komisja nie mogła skutecznie zapobiegać nadużyciom w handlu prywatnym i uspołecznionym. Mimo tych trudności w okresie od września do grudnia przeprowadzono kontrolę 200 placówek handlu uspołecznionego. Skontrolowano również

260 dziewcząt z SPZ zdobyło odznakę SPO i BSPO

Przodującym kolem Włókniarza w naszym ośrodku pod względem dobrej organizacji akcji SPO jest koło przy Szkole Przepsobienia Zawodowego Nr 18.

Koło to zdobyło już w bieżącym roku 260 odznak BPSO i SPO, a przed parą tygodniami rozstrzygnięto konkurs nie normowy turnus szkoły w ilości 220 dziewcząt. Najważniejszą rolę w rozplanowaniu akcji i przeprowadzeniu jej, odgrywa skłonna organizacja ZAP, pracująca przy współdziałaniu wychowawczych fizycznych SPZ i Kujawskiej. Podkreślić też trzeba nieprzerwaną zainteresowanie dla kultury fizycznej młodzieży, wykazywane przez dyr. J. Mikolajczyka. Dzięki temu SPZ przoduje nie tylko w akcji SPO, lecz i pod względem uczestnictwa w imprezach masowych.

Samo koło sportowe przy Szkole Przepsobienia Zawodowego jest bardzo liczne, należy bowiem do niego blisko 150 uczennic. Wszystkie członkinie koła pracują obecnie z zapałem przy urządzeniu terenu pod boisko i boiska szkolne, poświęcając tej pracy wiele godzin.

Jednakże praca koła posiada jeszcze braki. Nie jest prowadzone sportowe zadanie ideologiczne, a koło nie potrafiło rozwiniąć wielostopniowości. Istnieją tylko dwie sekcje — slaskówki i gimnastyki przyrządowej, które w dodatku nie urządząjają wcale imprez popularyzujących na szczeblu szkolnym. Istnieją imprezy takie przyznajemy się w dużym stopniu do ożywienia ruchu sportowego wśród uczennic SPZ

Współzawodnictwo w murarskich 5 zjednoczeń

Mury bloków przy ul. Słowackiego podrosły już pod pierwsze piętro. Weszło czwarte śmiałki egipskie. Wędrujemy przez teren budowy z trudem wciągając nogi z rozkładziny błota. Dział nie ma tu jakiego ruchu jak przed tygodniem, gdy toczyła się walka o pierwsze miejsce między zespołami murarskimi pięciu zjednoczeń budowniczych miast: częstochowskiego, katowickiego, sosnowieckiego, bielskiego i bytomskiego.

Jeszcze wprawdzie brzydą pracują, jeszcze nie wyjechały się do macierzystych zjednoczeń, ale walka o pierwszeństwo już się walczyć rozpoczęła. Skończyła się ona zwycięstwem zespołu Edwarda Muchy z Częstochowy.

— No i co, nie pokonała nas wazna Ryba — śmieją się teraz z katowickich murarzy członkowie zespołu Muchy — tak chwaliłicie się i nie z tego nie wyszło.

Katowicki zespół przygryzł Rybę zajął drugie miejsce — a Częstochowa, którą trudno było pokonać. Współzawodnictwo trwało dwa tygodnie — od 10 do 22 grudnia. Już w pierwszych dniach zespół częstochowski wysunął się na czołowe miejsce aż do końca walki. W drugim tygodniu — od 17 do 22 grudnia — częstochowscy wykonali w 117 godzin 148,16 metrów sześć, muru, uzyskując 44,8 proc. normy.

No i co, nie powioli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo? — No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc. normy to nie znaczy chyba, że pracowaliście wolno.

— Jak wam się udało uzyskać takie wyniki jakościowo?

— No cóż, robiliśmy się powoli, to się i dobrze robiło — uśmiecha się szeroko Wacław Żytek.

— Jak to — powoli! Przecież 444 proc.